

Komentarz stanowiska Ministerstwa Zdrowia w sprawie oceny zagrożeń jakie powoduje telefonia komórkowa

2 maja 2009 r.

Krzysztof Puzyna

adres internetowy dokumentu: <http://idd.de/umtsno/bocian/Puzyna1majKomentarzStanMZ.pdf>

Komentarz tekstu sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia Krzysztofa Grzegorka (Ministrem jest Dr Ewa Kopacz)

"Odpowiedź na interpelację w sprawie wpływu pola elektromagnetycznego na zdrowie człowieka" nr 2470 z maja 2008 roku ze strony <http://orka2.sejm.gov.pl/LZ6.nsf/main/0B913246>

Ze względu na powielanie stanowiska ministerstwa przez sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia Krzysztofa Grzegorka we wszystkich interpelacjach dotyczących wpływu sztucznych pól elektromagnetycznych [PEM] na zdrowie istot żywych oraz licznych próśb o odpowiedź, komentuję stanowisko Ministerstwa Zdrowia. Tekst mój jest pomiędzy [KP*] znakami [KP*] Pogrubiełem komentowane pomiędzy znakami [MZ*] wypowiedzi [MZ*] Sekretarza Stanu Krzysztofa Grzegorka.

[KP1], [KP2], [KP3], [KP4], [KP5],

[KP6], [KP7], [KP8], [KP9], [KP10],

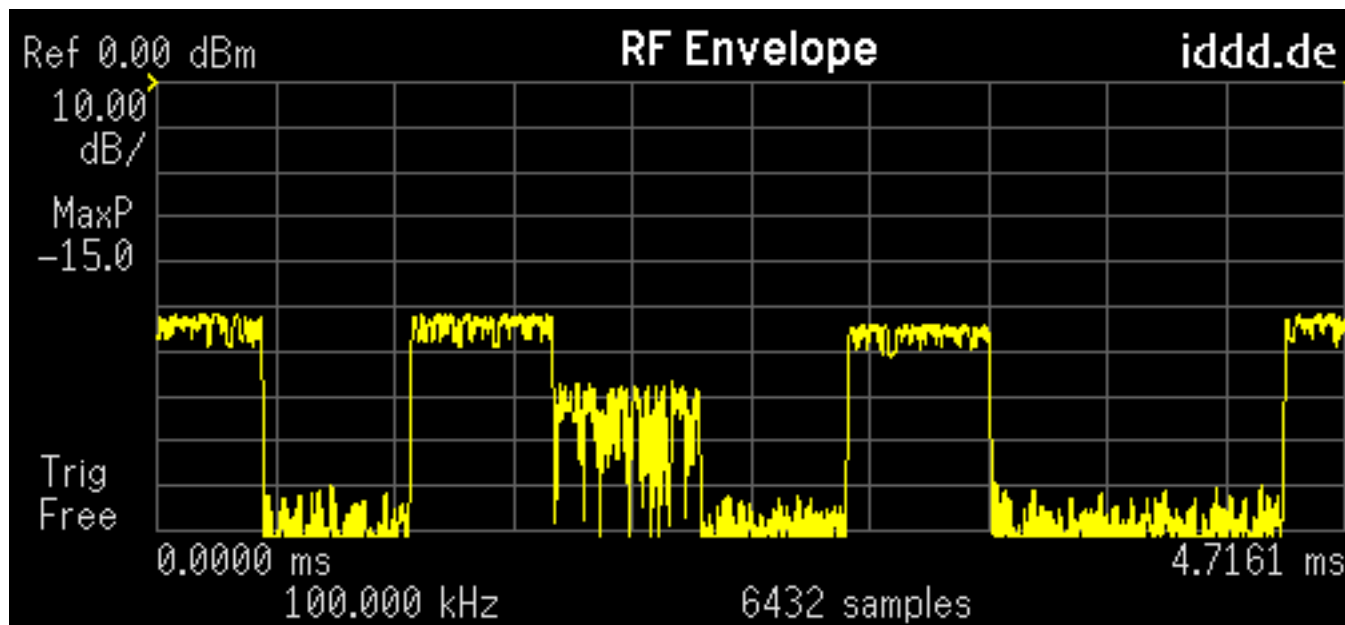
[KP11], [KP12], [KP13], [KP14]

[MZ1] VI kadencja6 maja 2008 r, Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 2470 w sprawie wpływu pola elektromagnetycznego na zdrowie człowieka Odpowiedź na interpelację w sprawie wpływu pola elektromagnetycznego na zdrowie człowieka

Szanowny Panie Marszałku! W związku z pismem Pana Marszałka z dnia 15 kwietnia 2008 r., znak: SPS-023-2470/08, przekazującym interpelację pań posłanek Jadwigi Wiśniewskiej i Ewy Malik w sprawie wpływu pola elektromagnetycznego na zdrowie człowieka uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

Pola elektromagnetyczne (PEM) o częstotliwości 0-300 000 MHz są powszechnym składnikiem środowiska pracy i życia każdego człowieka. Nie ma obecnie miejsc wolnych od PEM, a różnice dotyczą tylko natężenia i częstotliwości poszczególnych fal elektromagnetycznych stanowiących składnik tych pól. [MZ1]

[KP1] Poprawka: **Sztuczne pola elektromagnetyczne** - gdyż naturalne pola EM są podstawą życia na ziemi. Na pola EM sztucznie modulowane, pulsujące, rwane, patrz obrazek ruchomy, istoty żywe nie miały milionów lat czasu się przystosować. Nie miały nawet setek, tysięcy lat, co ja piszę nie miały nawet 50 lat na przystosowanie. Techniki z nakładanymi na pulsujące pola



częstotliwościami żywych tkanek np 8.3 Hz są wprowadzane masowo dopiero po roku 2000, okresu wprowadzenia roamingu i bezprzewodowych technologii GSM, UMTS, HSDPA, DVB-t, telefonów systemu DECT, WiMax czy WiFi oraz Bluetooth.

<http://iddd.de/umtsno/vater/pulsung.gif> [KP1]

[MZ2] PEM niosą w sobie specjalny rodzaj energii (energia elektromagnetyczna), która wnika w głąb obiektów biologicznych, w tym także ciała ludzkiego i może prowadzić w określonych warunkach do oddziaływań szkodliwych.[MZ2]

[KP2] Poprawka: energia elektromagnetyczna po części jest odbijana od ciała ludzkiego, po części pochłaniana, po części przenika przez organizm ludzki, po części może wejść w rezonans z biopolami żywych narządów, komórek i tkanek!

W zależności od częstotliwości modulacji np. 8,3 Hz część absorbowanej energii powoduje rezonans elektromagnetyczny z odpowiednim obszarem w żywym organizmie. Zakłócenia procesów biologicznych, są udowodnione, naturalnie tylko w żywych organizmach, gdyż tylko żywe organizmy dysponują biopolami i bioenergią na bazie bardzo słabych pól elektromagnetycznych. Obliczenia i zalecenia klubu ICNIRP dotyczą martwej materii biologicznej np zwłok ludzkich.

Dlatego efekty od bardzo słabych pól EM tzw. nietermiczne i biorezonans występują tylko w żywych organizmach i roślinach. Do oddziaływań szkodliwych słabych i silnych pól EM dochodzi tylko w organizmach żywych. ICNIRP konsekwentnie powyrzucała ludzi z klubu, którzy przedstawiali badania na temat efektów nietermicznych.

Dr Cherry: " ICNIRP robi własną grę z własnymi regułami. Pierwsza reguła gry to: jedynym szkodliwym efektem od promieniowania mikrofalowego jest przegrzanie tkanek inne efekty nie są realne. Następnym tej reguły w grze ICNIRP jest: nie ma innych

szkodliwych oddziaływań. Dlatego inne oddziaływania, czy wyniki badań epidemiologicznych pokazujące efekty nietermiczne muszą być błędne i powinny zostać poprawione. Kto złamie tą regułę gry ten przegrał i musi ICNIRP opuścić.

Prof. Hyland: "właściwa wiedza jest z premedytacją wykluczana, gdyż pewne Grupy nie potrafią sobie wyobrazić innego modelu oddziaływania. To Ci co porównują procesy nieliniowe z procesami liniowymi- ale ludzkie ciało reaguje nieliniowo. To jest jak powiedział Neil Cherry wbrew ludzkiemu rozsądkowi. Nowe postępy w biofizyce nie są rozumiane lub ignorowane.

Jeśli jesteśmy żywi mamy dużo energii, która wzmacnia słabe sygnały elektromagnetyczne. Tylko efekt termiczny funkcjonuje zawsze - obojętnie czy na żywym czy martwym obiekcie. Ale tylko żywe obiekty są podatne na oddziaływania nietermiczne!



Inż. Puzyna: na wyżej opisanej zasadzie funkcjonuje wzmocnienie zasięgu EDGE, które stosuje w Polsce m.in. PTC Era (Deutsche Telekom) Następuje rezonans elektromagnetyczny przy częstotliwość pracy serca 8 Hz. Każdy człowiek z komórką w ręku staje się nadajnikiem i anteną !

<http://iddd.de/umtsno/noplakatkl.gif> [KP2]

[MZ3] Wraz z gwałtownym wzrostem liczby urządzeń emitujących PEM narasta w społeczeństwie obawa przed ewentualnymi negatywnymi skutkami zdrowotnymi ekspozycji powodowanymi przez te urządzenia. Dotyczy to zwłaszcza dużych i rozbudowanych przestrzennie instalacji, takich jak stacje bazowe telefonii komórkowej czy linie elektroenergetyczne wysokich napięć.

Natężenie PEM w środowisku, dopuszczalne przez obowiązujące przepisy dotyczące ograniczeń ekspozycji na działanie tych pól, powinno być mniejsze od wartości, które mogą wywoływać szkodliwe skutki zdrowotne. [MZ3]

[KP3] Poprawka: Natężenie PEM w środowisku to absolutnie myląca informacja ! Chodzi o natężenie sztucznych PEM w środowisku.

Grzegorek powołuje się na zasadę ostrożności z rezolucji Benevento że rząd polski niby się do niej stosuje, patrz punkt 6 rezolucji z Benevento:

*Zachęcamy rządy do przyjęcia wytycznych dotyczących narażenia zarówno mieszkańców jak i pracowników na działanie pola elektromagnetycznego, które odzwierciedlają Zasadę Ostrożności - jak to już uczyniło wiele krajów. Strategie ostrożności powinny narzucać określone standardy dotyczące projektowania i funkcjonowania, a nie muszą zawierać licznych progów dopuszczalności. **Takie progi mogą być błędnie interpretowane jako granice, poniżej których zagrożenie nie istnieje.** [KP3]*

[MZ4] W przypadku zachowania odpowiednich norm konstrukcyjnych oraz wyznaczeniu stref bezpiecznego przebywania ludności, wokół stacji bazowych telefonii komórkowej i linii przesyłowych prądu elektrycznego nie występują natężenia PEM, które **w świetle współczesnego stanu wiedzy** wywołują szkodliwe skutki zdrowotne. [MZ4]

[KP4] Poprawka: myląca, jednostronna informacja !

Ofensywa korupcyjna sterowanych z centrali amerykańskiej patrz działalność dr fizyki Repacholi na str.

<http://iddd.de/umtsno/puzpl.htm>

<http://iddd.de/umtsno/puzmud.htm>

dla wszystkich firm telekomunikacyjnych spowodowała wypchnięcie uczciwych naukowców, ich wyników i stanowisk z kręgu finansowań działalności badawczej na całym świecie. Np. w Niemczech wszyscy naukowcy z innymi wynikami jak ICNIRP zostali pozbawieni funkcji rządowych oraz zleceń badawczych, ostatnie wyniki prac dużego rządowego projektu badawczego zostały zrobione w 100 procentach przez naukowców głośno się angażujących w telefonię bezprzewodową lub energię atomową.

Naukowi kolaboranci produkują wyniki na zamówienie. Ten fakt jest udowodniony naukowo. Znalazł on swój wyraz w raporcie Bioinitiative-dokumencie będący podstawą rezolucji parlamentu europejskiego z 4 września 2008r.

"10) Vested interests have a substantial influence on the health debate.

10: wpływ zainwestowanego kapitału ma istotny wpływ na dyskusję o skutkach zdrowotnych. "

Pola EM o bardzo słabym natężeniu wywołują w organizmach żywych różne zmiany także genetyczne, to też jest naukowo udowodnione patrz wyniki Projektu Unii Europejskiej Reflex. porównaj krótkie podsumowanie - po angielsku

<http://iddd.de/umtsno/reflexsummEng.pdf>

W świetle współczesnego stanu wiedzy nie ma konsensusu wśród naukowców w sprawie dozwolonych dawek i bezpiecznych rozwiązań, jeśli chodzi o sztucznie wytwarzane pola EM.

Istnieje głęboka przepaść pomiędzy dwoma obozami naukowymi: **jeden obóz** jest sterowany przez ludzi z faszystowskiego kręgu Bilderberg Konferencje,

(patrz wywiad z Aaronem Russo

http://www.youtube.com/results?search_type=&search_query=aaron+russo&aq=f

wywiad jest też dostępny przez księgę dla wpisów i kontaktów: "Przeciwko masztom telefonii komórkowej"
<http://gb.webmart.de/guestbook.cfm?bookid=875138>)

popierany i finansowany przez rządy lub firmy telekomunikacyjne, **drugi obóz** to niezależni, uczciwi naukowcy lub uczeni, co badali w temacie PEM jeszcze przed wprowadzeniem roamingu i zaangażowaniem się koncernów w poszukiwanie lokalizacji dla setek tysięcy masztów telefonii komórkowej.

Stanowiska z prac przeglądowych uczciwych naukowców **nie związanych z ICNIRP, SCENIHR i WHO** przekonały bardziej większość Europosłów w parlamencie Europejskim. W trosce o zdrowie własnych rodzin zastosowali oni konsekwentnie zasadę ostrożności i przegłosowali przygniatającą większością rezolucje z 4.9.2008 oraz z 2.4.2009 r.

patrz

raport Bioinitiative z 2 września 2007 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#bio>

patrz

rezolucję ICEMS z Benevento (22-24 lutego 2006)

<http://iddd.de/umtsno/bocian5.htm#tlupl>

patrz

rezolucję ICEMS z Wenecji z 17 grudnia.2007 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian/ICEMSWenecjaRezolucja0608PI.pdf>

patrz

rezolucje parlamentu europejskiego
z 4 września 2008 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#euplan>

z 2 kwietnia 2009 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#0204>

Oczywiście te rezolucje przegłosowane prawie że przez wszystkich posłów nie przekonały Komisji Europejskiej, która zainstalowała się w Unii Europejskiej jak osobne państwo w państwie i **gwizdże na rezolucje** Parlamentu Europejskiego. Patrz wypowiedź (niestety częściowo źle przetłumaczoną na filmie) komisarza i lobbysty do spraw przemysłu Güntera Verheugen. Verheugen to jeden z tych spiskowców co chcą rządzić całym światem a przynajmniej Europą - dlatego pakt z Lizbony powinien być nie tylko przez Polskę stanowczo odrzucony. (Patrz film na stronie, wybierz język PL)

<http://www.europarl.europa.eu/wps-europarl-internet/frd/vod/player?date=20090401&language=en> [KP4]

[MZ5] Obowiązujące w Polsce procedury dotyczące pozwolenia na budowę instalacji emitujących PEM do środowiska, w tym stacji bazowych telefonii komórkowej i linii przesyłowych prądu elektrycznego, zapewniają dotrzymanie normatywów ochrony zagrożeń ludzi oraz środowiska przed negatywnym wpływem PEM. [MZ5]

[KP5] Poprawka: absolutnie mylna informacja ! Procedury przychylnie operatorom powodują, że prowadzone są setki procesów sądowychgdyż **ludzie walczą**

przeciwko instalacji masztów telefonii komórkowej. Nawet w czasach prób budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu nie było tak masowych **konfliktów społecznych** w całej Polsce, jak w przypadku procedur powodujących przymusowe napromieniowanie obywateli polskich. Procedury te pozwalają pod **pozorem** praworządności terroryzować miejscową ludność, bez brania pod uwagę interesów obywateli, ich praw człowieka, ich zdrowia. Przy tak małej sprawności rozporządzeń państwowych, koncerty obce nie liczą się nawet z lokalnymi władzami samorządowymi, jak w Lublinie.

W Lublinie właściciel Ery, niemiecki koncern **Deutsche Telekom** zaangażował nawet kancelarię adwokacką byłego ministra sprawiedliwości by wygrać z prezydentem miasta i mieszkańcami.

Setki procesów sądowych, liczne interpelacje i zapytania dowodzą, że danie operatorom wolnej ręki poprzez Rozporządzenie Rady Ministrów z 21 sierpnia 2007 r,

patrz

<http://isip.sejm.gov.pl/servlet/Search?todo=open&id=WDU20071581105>

patrz

<http://idd.de/umtsno/odpsejm/rrm21082007.htm>

spowodowało świński galop operatorów i pozbawienie obywateli ochrony prawnej przed sztucznymi źródłami pól elektromagnetycznych.

Procedury te prowokują opór społeczeństwa, jak dojdzie do wojny bo dzieci zaczną umierać, jak dzisiaj pszczoły, to trudno jest wykalkulować czy wszyscy zdążą uciec z kraju. Powstał klimat zagrożenia nieznany od stanu wyjątkowego, czy od czasów okupacji niemieckiej. Miejsca zamieszkania są porównywane do obozów koncentracyjnych z wieżami obserwacyjnymi.

Budowanie na chama, bez zgody mieszkańców instalacji telefonii komórkowej, instalowanie z zaskoczenia, szczególnie w nocy, powoduje, że obywatele są stawiani przed faktami dokonanymi.

W całej Polsce nie wyłączając uzdrowisk, panuje terror operatorów telefonii komórkowych i by go zlikwidować, trzeba odsunąć od rządu skorumpowane obcym kapitałem partie PO i PiS. [KP5]

[MZ6] Nadzór nad przestrzeganiem ww. normatywów sprawuje Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Inspekcja Ochrony Środowiska.

Uprzejmie informuję Pana Marszałka, iż do kompetencji Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie należy ocena oddziaływania PEM na zdrowie ludzi. W tym zakresie właściwymi podmiotami są jednostki naukowo-badawcze, w tym Instytut Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera w Łodzi. Przy zajmowaniu stanowiska w konkretnych sprawach Państwowa Inspekcja Sanitarna zwraca się właśnie do instytutu jako autorytetu w przedmiotowej dziedzinie. Państwowa Inspekcja Sanitarna powołana została do

kontroli przestrzegania prawa z zakresu zdrowia publicznego. Główny Inspektorat Sanitarny jako urząd administracji publicznej nie prowadził i nie prowadzi badań w zakresie wpływu PEM na zdrowie ludzi, a **organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej sprawdzają jedynie zgodność wielkości fizycznych występującego lub mającego wystąpić PEM z ich poziomem określonym w przepisach.** [MZ6]

[KP6] Poprawka: absolutnie mylna informacja ! organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie sprawdzają tego w praktyce. Autor posiada dziesiątki dokumentów stwierdzających wielkości fizyczne na podstawie fikcyjnych danych technicznych operatorów - ich reklam czy ich fałszywych deklaracji, a nie faktycznych danych technicznych od producentów stacji bazowych i nadajników telefonii komórkowej.*** Dysponuję kopiami dokumentów z pieczętą "automatyczne pozwolenie"[KP6]

*** patrz

Brief 2 an Frédérique Ries,

<http://iddd.de/umtsno/recht.htm#bri3>

Zestawienie interesu prawnego - działka pani Kozyra

<http://iddd.de/umtsno/kamieniecZabk/kz46.htm>

[MZ7] Dopuszczalne poziomy PEM nie są ustalane przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Natężenie PEM o częstotliwości 50 Hz w środowisku życia, dopuszczalne przez obowiązujące przepisy dotyczące ograniczeń ekspozycji na działanie tych pól, powinno być mniejsze od wartości, które mogą wywoływać szkodliwe skutki zdrowotne. Dla częstotliwości 50 Hz w Polsce przyjęto dopuszczalne natężenie na poziomie 60 A/m przy limicie 80 A/m rekomendowanym przez Radę Unii Europejskiej. W przypadku zachowania odpowiednich norm konstrukcyjnych oraz dostatecznym ograniczeniu dostępu ludności do obszarów zagrożenia wokół linii przesyłowych prądu elektrycznego nie powinny występować natężenia PEM, które według obecnej wiedzy mogłyby wywoływać szkodliwe skutki zdrowotne.

Na wniosek Komisji Europejskiej w styczniu 2006 r. Komitet naukowy ds. pojawiających się i nowo rozpoznanych zagrożeń dla zdrowia SCENIHR przygotował raport na temat możliwego wpływu PEM na stan zdrowia. Raport został opracowany na podstawie analizy prac naukowych prowadzonych od 2000 do 2006 r. i opublikowany w marcu 2007 r. Ani badania przeprowadzone na zwierzętach, ani studia epidemiologiczne nie potwierdziły ewentualnego rakotwórczego działania PEM 50 Hz, które skutkowałoby koniecznością zaostrzenia obowiązującego normatywu. **Według naukowców SCENIHR obecny stan wiedzy nie pozwala na definitywne potwierdzenie tezy o zwiększeniu zachorowań na raka spowodowanego PEM niskich częstotliwości. Jednakże pozytywne wyniki niektórych badań epidemiologicznych związku ryzyka zachorowania na nowotwory (zwłaszcza białaczki u dzieci) z ekspozycją na pola niskiej częstotliwości spowodowały, że Międzynarodowa Agencja Badań Nad Rakiem IARC uznała PEM o częstotliwości 50 Hz za przypuszczalnie rakotwórcze, zaliczając je do grupy 2B. Trzeba dodać, że do tej samej grupy zaliczona została kawa lub marynowane warzywa.** [MZ7]

[KP7] Poprawka: zamiast cynicznej uwagi byłoby wskazane praktyczne zastosowanie **zasady ostrożności** np na podstawie zaleceń ICEMS (Międzynarodowej Komisji ds. Bezpieczeństwa Elektromagnetycznego) punkt 6 rezolucji z Benevento: *Zachęcamy rządy do przyjęcia wytycznych dotyczących narażania zarówno mieszkańców jak i pracowników na działanie pola elektromagnetycznego, które odzwierciedlają Zasadę Ostrożności - jak to już uczyniło wiele krajów. Strategie ostrożności powinny narzucać określone standardy dotyczące projektowania i funkcjonowania, a nie muszą zawierać licznych progów dopuszczalności.*

Takie progi mogą być błędnie interpretowane jako granice poniżej których zagrożenie nie istnieje.

O alarmujących pracach badaczy rosyjskich, Grzegorek też nigdy nic nie słyszał. patrz

<http://iddd.de/umtsno/profhecht.htm#ververt> [KP7]

[MZ8] Każdy wynik badań medycznych o charakterze metaanalizy lub retrospekcji musi opierać się na licznej grupie przypadków, która pozwoli na uzyskanie danych statystycznych o istotnym znaczeniu. Jak wiadomo, wiele schorzeń czy dysfunkcji, jak np. nerwica, bezsenność, bóle głowy, ma złożoną etiopatogenezę i nie musi być związana z ekspozycją na PEM. Rzetelność badań naukowych nakazuje wyeliminowanie wszystkich innych przyczyn tych chorób, aby wykazać, że wybrane przypadki są wynikiem ekspozycji na pola. [MZ8]

[KP8] Jak wyżej już wspomniano, istnieje przepaść pomiędzy wynikami tych kupionych naukowców co mają zlecenia i władzę oraz wynikami uczciwych badań niezależnych od przemysłu telefonii komórkowej. Grzegorek nie wyjaśnia na jakiej zasadzie naukowej wykluczono chorobę mikrofalową z listy chorób zawodowych dla ludności pracującej, pozostawiając syndrom mikrofalowy w wykazie chorób zawodowych dla służb specjalnych - czy to są biologicznie inni ludzie?

W efekcie choroba opisana przez polskich naukowców weszła teraz w teksty rezolucji parlamentu europejskiego z 4 września 2009r oraz 2 kwietnia 2009 r jako choroba nadwrażliwości elektromagnetycznej. To jest właśnie efekt niszczenia osiągnięć naukowych polskich naukowców porównywalny z hitlerowskimi akcjami palenia książek. [KP8]

[MZ9] Naukowcy podkreślają fakt, że wyniki badań epidemiologicznych nad rakiem znajdują niewielkie poparcie w znanych mechanizmach działania PEM lub badaniach eksperymentalnych, dlatego konieczne są dalsze intensywne badania, zwłaszcza badania epidemiologiczne przy prawidłowo wykonanej ocenie ekspozycji na podstawie pomiarów natężenia PEM w środowisku. [MZ9]

[KP9] Poprawka: Naukowcy lobujący telefonię komórkową, naukowcy niezależni zaangażowani w badania EM jeszcze przed inwazją telefonii komórkowej piszą w raportach inaczej - ważne raporty to Cherry- Raport - 450 omówionych prac badawczych, Hecht- Raport 1500 omówionych prac badawczych, Bioinitiative- Raport 2000 omówionych prac badawczych i.t.d. Według raportu 2007 Bioinitiative, kobiety dostają raka piersi przy natężeniach pól od 10 mG ($79,6 \times 10^{-2}$ A/m) czyli przy wartościach prawie sto razy mniejszych niż w polskim limicie dla sieci elektrycznych 50 Hz. Więcej patrz w mojej odpowiedzi do prof. Szmigielskiego

<http://iddd.de/umtsno/bocian5.htm#szbio>

Autor tych uwag może napisze nawet artykuł, w którym udowodni, że ocena ekspozycji z masztów telefonii komórkowej w Polsce jest w 100 procentach fałszowana. Dowody takie posiada.. [KP9]

[MZ10] Raport The Scientific Committee on Emerging and Newly Identified Health Risks (SCENIHR) „Mögliche effekte der elektromagnetischen Felder auf die menschliche Gesundheit“ (Possible effects of Electromagnetic Fields (EMF) on human Health) z dnia 21 marca 2007 r. nie stwierdza żadnych negatywnych skutków zdrowotnych po długotrwałej niskiej ekspozycji (4,5 W/m² dla zakresu częstotliwości 900 MHz) na PEM. [MZ10]

[KP10] Autor uwag stwierdza, że w skład SCENIHR wchodzi 2 osoby zajmujące się oceną wpływu pól EM. Osoba, która ma na tym polu formułuje teksty to wielokrotny szef klubu ICNIRP, opłacany przez koncerny tytoniowe patrz <http://iddd.de/umtsno/interphone.htm#ahlb>

Prof. Anders Ahlbom. Inny członek SCENIHR, co jest odpowiedzialny za ostatni raport SCENIHR po linii ICNIRP to **Prof. Konrad Rydzyński**. Ja osobiście prac Prof. Konrada Rydzyńskiego nie czytałem, ale nie może on należeć do naszego obozu, jak nie zrobił alarmu przy wykreślaniu choroby mikrofalowej z rejestru chorób zawodowych. A SCENIHR swoim fałszywym apelem oszukał tysiące ludzi patrz

Komórkę PEM przy WHO na którą powołuje się Grzegorek, prowadzi po ucieczce dr Repacholi jego sekretarka **Dr T. Emilie van Deventer**. Komórka PEM przy WHO składa się z dwóch osób:

Dr T. Emilie van Deventer
i sekretarki pani Lisa Ravenscroft

Pani Dr T. Emilie van Deventer jest doktorem, ale nie od medycyny tylko od prądu. Ona ma tytuł inżyniera elektryka. Pani Dr T. Emilie van Deventer należy również do klubu ICNIRP.

Jest więc logiczne że stanowiska naukowe ICNIRP, WHO i SCENIHR muszą być takie same. Formułują je przecież te same osoby. W NRF w Monachium, mamy inżyniera **Rüdiger Matthes**, który w funkcji dyrektora koordynuje działalność niemieckiego państwowego biura ochrony przed promieniowaniem. Jego biuro dyrektora państwowego urzędu jest równocześnie od czasu powstania klubu (1992) biurem ICNIRP, w którym od roku 1985 pełni on funkcję sekretarza naukowego.

Jest faktem, że wyniki badań epidemiologicznych Interphone z Danii i z Niemiec sterowane przez należącego do tych kręgów władzy panią profesor Blettner i pewnie przez Dr. Joachim Schüz, były matematycznie manipulowane by wyniki wychodziły maksymalnie zaniżone. Podkreślam chodzi mi o metodę manipulacji, którą pani Blettner współpracując z Dr Joachim Schüz pewnie używała do wszystkich swoich badań statystycznych. patrz

„Stellungnahme des externen Expertengremiums des BfS zur KiKK-Studie“

<http://iddd.de/umtsno/60krebs11.htm#expe>

Komisja SCENIHR najpierw w r. 2006 rozgłosiła w Europie, że chce brać pod uwagę i publikować dolegliwości związane z bliskością stacji bazowych telefonii komórkowej. Ale jak się okazało, że są tysiące zgłoszeń, to ich nie uwzględnili jako "zbyt subiektywne".

Poza tym, ponieważ SCENIHR jest sterowany przez członków ICNIRP są cytowane i analizowane w raportach SCENIHR w większości wyniki prac członków ICNIRP, nazwałem to postępowanie, odnoszące się też do praktyk WHO, już przed laty *hitlerowskim paleniem książek*.

patrz

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#risk>

Dlatego rezolucja PE z 4 września 2008 r **nie uwzględniła jednostronnego raportu SCENIHR**, tylko oparła się na raporcie niezależnych naukowców Bioinitiative.org

Już z obowiązującej **zasady ostrożności** powinien Grzegorek uwzględnić wyniki **nie związane z klubem ICNIRP**. Z tego powodu zalecenia tego niedemokratycznego, finansowanego przez przemysł telefonii komórkowej oraz niemiecki rząd klubu, powinny nie być brane pod uwagę. [KP10]

[MZ11] Polskie prawo w zakresie ochrony przed promieniowaniem elektromagnetycznym w środowisku stanowi wartość średniej gęstości mocy równą 0,1 W/m², jako dopuszczalny poziom PEM dla miejsc dostępnych dla ludności. Norma ta została stworzona przy współpracy naukowców, jednostek naukowo-badawczych na podstawie własnych badań oraz dostępnej wiedzy z badań prowadzonych na świecie. Wartość graniczną 0,1 W/m² ustalono w Polsce w 2003 r. **Należy podkreślić, że wartość ta spełnia "zasady ostrożności", zaproponowane w uchwale z Benevento (rezolucja z Benevento) konferencji zorganizowanej przez Międzynarodową Komisję do Spraw Bezpieczeństwa Elektromagnetycznego w 2006 r.** [MZ11]

[KP11] Jak wyżej, Grzegorek **spekuluje na niewiedzę** posłanek i wciska im głupotę, tu jeszcze raz skrócony cytat z Rezolucji Benevento:
Strategie ostrożności powinny narzucać określone standardy dotyczące projektowania i funkcjonowania, a nie muszą zawierać licznych progów dopuszczalności. Takie progi mogą być błędnie interpretowane jako granice poniżej których zagrożenie nie istnieje.

Poniżej polskiej normy 100 000 mikrowatów / m² * mamy setki wyników badań o szkodliwości dużo mniejszego natężenia pola, o czym mówią wspomniane wyżej rezolucje, porównanie dopuszczalnych wartości napromieniowania, na przykład na stronie

<http://iddd.de/umtsno/gespo.htm>

* ja rozpisuję 0,1 W / m² na mikrowaty, gdyż jest łatwiej sobie uświadomić jakie duże wartości poniżej polskiej normy powodują szkodliwe skutki biologiczne.

raport Bioinitiative na który powołuje się rezolucja PE z 4 września 2008r. poleca

1000 mikrowatów/m², w następnym kroku politycznym po rezolucji PE z 2 kwietnia br. tzw. oświadczeniu pisemnym** europosłów z trzech ugrupowań politycznych w PE z 21 kwietnia 2009 r. zaleca się na przejście na wartości Liechtensteinu 955 mikrowatów/m², w Toskanie tam gdzie mają posiadłości bogaci politycy z całej Europy obowiązuje 660 mikrowatów/m², Rząd Krajowy Salzburga (Austria) skorygował dotychczas zalecane 250 mikrowatów/m² do 1 mikrowata/m²

**<http://iddd.de/umtsno/bocian/oswiadczenie7maj09PL.pdf>

[MZ12] **Dzięki opiniom polskich naukowców, dotychczas, przy cyklicznych nowelizacjach krajowych przepisów dotyczących ochrony ludności przed nadmierną ekspozycją na PEM, w trosce o zdrowie ludności naszego kraju, wymagania sanitarne nie zostały złagodzone**, pomimo wielu opinii wskazujących na niedostateczne udokumentowanie obowiązującego w Polsce stosunkowo wysokiego poziomu ochrony ludności i wskazujących na wynikające stąd utrudnienia dla środowisk przemysłowych (m.in. ograniczenia przy lokalizacji stacji bazowych telefonii komórkowej, których budowa została rozpoczęta w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, przy ograniczeniach administracyjnych znacznie ostrzejszych niż w państwach Europy Zachodniej, w których w tym czasie nie było żadnych ograniczeń, lub minimalne ograniczenia oparte jedynie na skutkach termicznych i zaleceniach ICNIRP, dopuszczających ekspozycję ludności na poziomie do 30-60 V/m, tj. wielokrotnie wyższym niż dopuszczalny w Polsce). [MZ12]

[KP12] Wykreślenie choroby mikrofalowej z rejestru chorób zawodowych jest faktem udowadniającym jeszcze raz, że Grzegorek dezinformuje! [KP12]

[MZ13] Polska posiada jeden z niższych na świecie dopuszczalnych limitów ekspozycji w zakresie ochrony ludności przed PEM, **co oznacza, iż polskie przepisy prawne w odniesieniu do stacji bazowych telefonii komórkowej są jednymi z najbardziej rygorystycznych.** [MZ13]

[KP13] Co **nie** oznacza, że one zapewniają ludziom prawo do czystego środowiska i ochrony zdrowia. Polskie przepisy przekreślają umowę z Aarhus, dlatego przeciwnicy budowy masztów wygrali przez Najwyższym Sądem Administracyjnym - wyrok z 2 lutego 2009 r.

Gra w bambuko, jest dobra, ale pod kioskiem - można dostać piwko za darmo, jak się wyciągnie niższą liczbę na banknocie, ale Polski Sejm to nie kiosk z piwem i Krzysztof Grzegorzycy jako Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia powinien dostarczyć kwalifikowanej, obiektywnej informacji.

On jednak dezinformuje i rozpowszechnia propagandę operatorów sformułowaną w prywatnym klubie ICNIRP. [KP13]

[MZ14] Pomiary poziomów PEM w środowisku prowadzone są zgodnie z ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U z 2008 r. Nr 25, poz. 150, tekst jednolity) przez Inspekcję Ochrony Środowiska.

Z poważaniem Sekretarz stanu Krzysztof Grzegorek Warszawa, dnia 6 maja 2008 r

[MZ14]

[KP14] Także ta ustawa nie wyklucza pomiarów błędnymi przyrządami na

błędnych zasadach. Sto procent raportów pomiarowych mi dostępnych (około 30) jest zafałszowane, a przynajmniej nie zawiera dowodów na poprawność merytoryczną. [KP14]

pogłębienie tutaj podanych informacji zawiera moja praca internetowa

Aby Polska była zdrowa

Aby ludzie byli zdrowi

pod adresem <http://iddd.de/umtsno/odpsejm/hum.htm>

Wnioski

Sekretarz Stanu Krzysztof Grzegorek podał w odpowiedzi jednostronną, marketingową wersję operatorów, przygotowaną przez skorumpowaną sitwę z klubu ICNIRP.

Jako usługodawca - sekretarz miał Grzegorek obowiązek przytoczyć nie tylko podane wyżej przeze mnie informacje, ale również polski dorobek naukowy i polski stan prawny do którego należy również uznanie syndromu mikrofalowego za chorobę zawodową (Dz.U. 2003 nr 62 poz. 566, Dz.U. 2003 nr 143 poz. 1397, Dz.U. 2003 nr 52 poz. 455, Dz.U. 2002 nr 6 poz. 75, Dz.U. 2003 nr 26 poz. 228 i 229, Dz.U. z dnia 30 listopada 2005 r. - Dz.U.05.233.1986), wśród służb specjalnych i wojskowych - niezależnie od siły promieniowania elektromagnetycznego, które ją spowodowały.

Polska norma 100 000 mikrowatów/m² nie spełnia zasady ostrożności dlatego lekarze przygotowali według zasady ostrożności ustawę dla uzdrowisk (27.8.2005r.)

<http://iddd.de/umtsno/odpsejm/ustawaouzdraw.htm#oben>

zakazującą m. in. masztów telefonii komórkowej w promieniu 1000 metrów od centrum każdego uzdrowiska w Polsce, niezależnie od mocy nadajników !

Sekretarz Stanu w MZ oszukał swoją jednostronną odpowiedzią posłanki i posłów, prosząc go w interpelacjach o obiektywną informację.

Z poważaniem obywatel polski
Hamburg, dnia 1 maja 2009 r

dipl.-inż.

Krzysztof Puzyna

Hütten 118

20355 Hamburg/ Niemcy

webmaster@iddd.de

Strona główna w internecie:

<http://iddd.de/umtsno/whomails.htm>

Apel do Zagrożonych Masztami Telefonii Mieszkańców Polski

Obywatelu, jak zagraża
Twojej rodzinie maszt
telefonii to nie licz na
polityków, nie licz na
urzędników, nie licz na
kościół,
iddd.de/umtsno/koscioly.htm

**sam powstań i
go odłącz !**

Tam gdzie ty żyjesz to
Twoje, a nie obcych,
siedzących zagranicą
złodziei, których Twoje życie
nie obchodzi.

Powstań lub zbieraj
pieniądze i daj zlecenie
odważniejszym patriotom.
Nie daj napromieniowywać
swoich dzieci !

Proszę Ciebie Polaku, nie
oddawaj głosu na zdrajców
ojczyzny,

**nie głosuj na PO,
nie głosuj na PIS!**

**Ludzie co chcą Wolnej Polski, głosują przeciwko paktowi z Lizbony,
przeciwko masztom telefonii komórkowej, przeciwko energii jądrowej.**

Niestety nie ma możliwości w systemie ustawianych partyjnych list wyborczych i
sprzedawanych miejsc na liście wyróżnić patriotów, poza jedynym wyjątkiem - patrz tutaj
iddd.de/idbGoogl.htm#todo

Tak, prawie połowa (49) posłów z LiDu wiedziała jak się powinien poseł polski w
decydującej sytuacji zachować.

**Dojście do władzy przeciwników masztów telefonii zmieni sytuację zdrowotną w
Polsce. My zabronimy i wyłączymy śmiertelne działa elektromagnetyczne.**